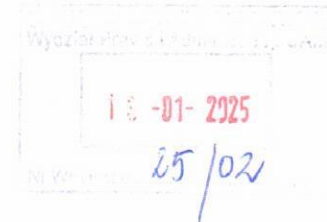


Dr hab. Piotr Pietrasz, prof. UwB  
Katedra Prawa i Postępowania Administracyjnego  
Wydział Prawa  
Uniwersytet w Białymstoku



## RECENZJA

**rozprawy doktorskiej Pana mgra Igora Gontarza, pt. „Kontrola systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym, Poznań 2024, ss. 301**

Zgodnie z uchwałą Rady Naukowej Dyscypliny Nauki prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza z dnia 22 października 2024 r., powołującą mnie do wypełnienia obowiązków recenzenta pracy doktorskiej Pana mgra Igora Gontarza, przedkładam recenzję rozprawy Pana mgra Igora Gontarza przygotowanej pod kierownictwem naukowym Pana dra hab. prof. Wojciecha Piątka.

Równocześnie pragnę stwierdzić, co następuje:

- rozprawa doktorska Pana mgra Igora Gontarza pt. „Kontrola systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym” prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej;
- przedmiot rozprawy doktorskiej Pana mgra Igora Gontarza pt. „Kontrola systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym” stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a także oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze prawa administracyjnego, a zatem w sferze gospodarczej oraz społecznej.

Przygotowana przez Doktoranta rozprawa doktorska odpowiada zatem kryteriom wynikającym z art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce ( Dz. U. z 2024, poz. 1571).

W uzasadnieniu wyżej przedstawionych ocen przedstawiam następujące uwagi i spostrzeżenia merytoryczne dotyczące recenzowanej pracy.

## 1. Uwagi ogólne

W pierwszej kolejności należy podkreślić trafność wyboru tematu. Problematyka kontroli systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym stanowi podwójne wyzwanie. Otóż już sama materia systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym związana jest z zupełnie nowym zagadnieniem, które dopiero od niedawna pojawiło się w tym obszarze badawczym. Doktorant jednak nie poprzestał na tym zagadnieniu i zdecydował się w swoich badaniach pójść jeszcze dalej, a konkretnie w kierunku kontroli systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym. Z oczywistych względów prowadzenie badań w płaszczyźnie tak zakreślonego tematu wymagało w pierwszej kolejności przeprowadzenie badań „przygotowawczych” w obszarze systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym, co też zdeterminowało strukturę rozprawy.

Moim zdaniem tak ujęty temat stanowi bardzo atrakcyjny obszar badawczy i to z kilku powodów. Po pierwsze, Doktorant sięgnął do materii w zasadzie dziewiczej, przynajmniej w realiach polskiego prawa administracyjnego. Nie ma bowiem w tym obszarze opracowań o charakterze monograficznym. Z tego też względu praca ma charakter w istocie pionierski. Po drugie, należy zdawać sobie sprawę z tego, że pole badawcze wybrane przez Doktoranta jest niejednolite. Otóż splatają się tu dwie biegunowo oddalone od siebie dziedziny, a mianowicie prawo i nowe technologie. Z tego też powodu rozważania na temat prawa niemal w każdym przypadku wiążą się w jakiś sposób z problematyką nowych technologii. Nie wystarczy zatem wiedza czysto prawnicza, ale konieczna jest też dobra znajomość problematyki nowych technologii, w tym związanych z automatyzacją procesów decyzyjnych i odnoszących się do sztucznej inteligencji. Po trzecie, rozważania Doktoranta odnoszące się do polskich realiów mają w zdecydowanej większości charakter teoretyczny i wybiegają w przyszłość. Jako przykład takiego stanu rzeczy należy wskazać choćby rozważania w zakresie kontroli automatycznych aktów administracyjnych przez polskie sądy administracyjne.

Jako główny cel recenzowanej pracy doktorskiej przyjęto udzielenie odpowiedzi na dwa kluczowe pytania. Po pierwsze, w jaki sposób zapewnić, aby system informatyczny wykorzystywany w administracji publicznej do podejmowania rozstrzygnięć w sprawach



indywidualnych spełniał standardy wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego wymagane w stosunkach na linii władza-obywatel? Po drugie, w jaki sposób oraz kiedy należy kontrolować spełnianie tych standardów?

Praca doktorska składa się z sześciu rozdziałów. Każdy z sześciu rozdziałów zawiera na początku uwagi wprowadzające. Nakreślone w uwagach wprowadzających założenia badawcze oraz określony cel badawczy danego rozdziału znajdują w kolejnych partiach tekstu swoje rozwinięcie. Dodać również należy, że każdy z sześciu rozdziałów kończy się krótkim podsumowaniem, co w moim przekonaniu pozytywnie wpływa na ocenę pracy oraz poprawia poziom jej czytelności.

Całość rozprawy zamyka podsumowanie, w którym zaprezentowano wnioski z badań. Nie sposób pominąć, że Doktorant wnioski z badań ujął w punktach, co z jednej strony świadczy o umiejętności wyprowadzania konkretnych i ścisłych wniosków przez Doktoranta, natomiast z drugiej strony czyni je bardziej przyswajalnymi czytelnikowi.

Wybrana metodologia oraz sposób formułowania twierdzeń naukowych i dochodzenia do rezultatów badawczych stwarzają pozytywne wrażenie. Podstawową metodą badawczą pracy jest metoda dogmatycznoprawna. Ponadto zastosowano metodę historycznoprawną oraz komparatystyczną.

## II. Uwagi szczegółowe

Jak już wskazano praca została podzielona na sześć rozdziałów.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym „Pojęcie systemów automatycznego decydowania oraz ich znaczenie dla działalności administracji publicznych”, Autor dokonał wprowadzenia do skomplikowanej materii systemów automatycznego decydowania, związanej z szeroko rozumianymi nowymi technologiami. W rozdziale tym wyjaśniono podstawowe pojęcia, które wykorzystano w pracy badawczej, w tym: system automatycznego decydowania (ADM), sztuczną inteligencję oraz algorytm. Dokonano głębokiej analizy pojęcia automatyzacji (s.16 i n.). Autor trafnie akcentuje znaczenie art. 7 Konstytucji RP w sterze rozstrzygnięć automatycznych organów administracyjnych. Również w tych sytuacjach władza publiczna ma obowiązek działania na podstawie i w granicach prawa. Stąd też każdy system automatycznego decydowania wykorzystywany przez administrację publiczną w ramach wykonywania prawa powinien funkcjonować w oparciu o normy prawne zapisane w kodzie źródłowym. Moim zdaniem już to spostrzeżenie świadczy o wysokim poziomie kultury prawnej Doktoranta. Autor zawęża zastosowanie systemu automatycznego decydowania do fazy rozpoznania, a nie obejmuje fazy sporządzenia i wydania decyzji.



Natomiast działanie systemu automatycznego decydowania sprowadza do determinowania treści decyzji administracyjnych. Z tych też powodów w rozprawie zajęto stanowisko, że kontrolą należy objąć nie tyle samą decyzję administracyjną, ale system, którego działanie ma kluczowy wpływ na treść rozstrzygnięcia. Wreszcie w rozdziale tym wytypowano obszary, w których mogą znaleźć zastosowanie systemy automatycznego decydowania.

W rozdziale drugim zatytułowanym „Zastosowanie systemów automatycznego decydowania w postępowaniu administracyjnym”, Doktorant przeprowadził badania polegające na ustaleniu, czy systemy te są już obecne w realiach polskich jak również w innych państwach. Ciekawym i moim zdaniem uzasadnionym zabiegiem było przeprowadzenie w toku tych badań swoistej oceny wszystkich zdiagnozowanych przypadków zastosowania systemów automatycznego decydowania z perspektywy gwarancji procesowych wynikających z kodeksu postępowania administracyjnego. Dotyczyło to również przypadków zastosowania systemu ADM w innych państwach. Zdecydowanie należy zgodzić się z twierdzeniem, że gwarancje procesowe znajdujące swój wyraz w zasadach ogólnych k.p.a. powinny zasadniczo obowiązywać również w postępowaniu z wykorzystaniem systemu ADM (s. 47 i n.). W pełni podzielam wnioski Doktoranta wynikające z oceny poszczególnych wybranych instytucji prawa administracyjnego, w tym polskiego jak i innych państw, w których wykorzystano systemy ADM, dokonanej przez pryzmat spełniania przez nie standardów gwarancji procesowych polskiego postępowania administracyjnego. W tej części rozprawy ujęto również ciekawe rozważania w zakresie rozstrzygnięcia przez ADM w sprawach, w których przepisy prawa pozostawiają rozstrzygnięcie uznaniu organu administracyjnego. Wreszcie Doktorant doszedł do zasadnego wniosku, że automatyzacja ma wpływ na podstawowe normy postępowania administracyjnego wyrażone w zasadach praworządności, czynnego udziału w postępowaniu, prawdy obiektywnej oraz dwuinstancyjności postępowania. W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy wskazane wyżej zasady mają wpływ na proces automatyzacji postępowania administracyjnego i czy w ogóle powinny mieć jakikolwiek wpływ? Odpowiedź na to pytanie znajduje się w rozdziale czwartym.

W kolejnym rozdziale – trzecim, zatytułowanym „Europejskie ramy prawne automatycznego podejmowania decyzji”, dokonano analizy przepisów RODO oraz AI Act celem ustalenia w jakim zakresie wpływają one na postępowanie administracyjne. Zdecydowanie podzielić należy stanowisko, zgodnie z którym decyzje administracyjne całkowicie zautomatyzowane powinny opierać się na szczególnej podstawie prawnej w przepisach prawa materialnego i niewystarczająca jest w tym zakresie regulacja art. 14 § 1b



k.p.a. Nawiązując do, skądinąd – ciekawych rozważań Doktoranta na temat wykładni tego przepisu i użytego w nim zwrotu „prowadzenia i załatwiania” (s. 89), warto dodać, że w art. 126 § 2 o.p. stanowiącym odpowiednik art. 14 § 1b k.p.a. mowa jest wyłącznie o „załatwianiu” sprawy podatkowej. Wreszcie podsumowanie tego rozdział skłania do refleksji i postawienia pytania, czy okoliczność, że mamy do czynienia z decyzją automatyczną pozwala na obniżenie pewnych standardów wynikających z zasad ogólnych postępowania administracyjnego, a w szczególności zasady przekonywania, co ma wiązać się z ograniczeniem uzasadnień decyzji.

Rozdział czwarty poświęcono zagadnieniu uwarunkowań aksjologicznych stosowania systemów automatycznego decydowania w postępowaniu administracyjnym. W rozdziale tym w istocie dokonano badania pod kątem ustalenia wpływu wartości postępowania administracyjnego na automatyzację decydowania w postępowaniu administracyjnym. Autor trafnie dostrzegł, że automatyzacja decydowania w postępowaniu administracyjnym może wzmacniać niektóre wartości dobrej administracji, co pozwala również dojść do winsoku, że mogą one stanowić determinanty automatyzacji, np. zwiększenie pewności i jednolitości stosowania prawa. W tej części pracy znalazły się również bardzo ważne rozważania dotyczące relacji pomiędzy automatyzacją, a demokratycznym państwem prawnym, sprawiedliwością proceduralną oraz zagadnieniem uznania administracyjnego. Podzielam stanowisko, zgodnie z którym nie każda sprawa (jej rozstrzygnięcie) podlega automatyzacji, z czym mamy do czynienia w przypadku, gdy ustawodawca pozostawił margines uznania organowi administracyjnemu. Moim zdaniem tam gdzie jest uznanie administracyjne z założenia wyłączeniu podlegać powinna automatyzacja. Uznanie administracyjne jest domeną wyłącznie organu administracyjnego i już ze swojej istoty nie powinno być obszarem dostępnym automatyzacji. Podzielam również stanowisko, zgodnie z którym w obliczu rosnącej popularności argumentacyjnego modelu stosowania prawa, pełna automatyzacja może oznaczać odcięcie od wartości, prowadzące do odhumanizowania działań administracji publicznej. W rozdziale tym Doktorant dokonał wnikliwej i szczegółowej analizy relacji automatyzacji i wartości postępowania administracyjnego, wykazując szereg argumentów za automatyzacją procesu decyzyjnego, jak również przeciw temu zjawisku, ewentualnie je ograniczających. Szkoda, że prowadząc tak wnikliwą i dojrzałą analizę Doktorant nie dostrzegł znaczącej, moim zdaniem, zasady konstytucyjnej zapewnienia instytucjom publicznym rzetelności i sprawności ich działania, która może być przykładem determinanty wykorzystania w postępowaniu administracyjnym systemów automatycznego decydowania. Dlatego też chciałbym wiedzieć jakie jest stanowisko Doktoranta w tej kwestii.



Rozdział piąty, stanowiący kluczową część rozprawy doktorskiej, poświęcono modelom kontroli systemów automatycznego decydowania w postępowaniu administracyjnym. W rozdziale tym zaprezentowano specyfikę kontroli automatycznych czynności organu administracyjnego w trzech obszarach normatywnych, a mianowicie: kodeksu postępowania administracyjnego, przepisów o ochronie danych osobowych oraz przepisów AI Act. Autor bardzo trafnie podkreślił doniosłość oraz konieczność kontroli administracji publicznej (s. 167). Zgodzić należy się z twierdzeniem, że pełna kontrola systemu powinna obejmować wszystkie jego elementy: algorytm, model podejmowania decyzji, bazy danych, z których korzysta oraz kontekst jego zastosowania (s. 169). Również podzielam stanowisko, że trudno jest przyjmować, iż sądy administracyjne miałyby zostać pozbawione możliwości weryfikacji automatycznych działań administracji. Moim zdaniem zakres kontroli sądów administracyjny nie powinien ulec ograniczeniu wyłącznie z powodu, że przedmiotem kontroli są działania automatyczne administracji. Niezależnie od tego, w tym zakresie, w szczególnych przypadkach, można natomiast dopuścić wyjątki. Zgadzam się ponadto z twierdzeniem, że organ odwoławczy powinien mieć dostęp do systemu automatycznego decydowania, w tym jego algorytmów, aby móc zapoznać się z logiką automatycznego decydowania w danej sprawie. Na aprobatę zasługuje zdefiniowanie decyzji administracyjnych wydawanych z wykorzystaniem ADM jako automatyczne akty administracyjne. Autor wprowadza zatem do nauki prawa administracyjnego nowe pojęcie. Ważnym spostrzeżeniem Doktoranta, z który również się zgadzam, jest stwierdzenie, że skorzystanie ze środka odwoławczego powinno być pierwszym momentem, w którym jest możliwe zakwestionowanie automatycznego aktu administracyjnego. Z ciekawym spostrzeżeniem mamy do czynienia na stronie 197 rozprawy. Spostrzeżenie to zaprezentowano w związku z koncepcją samoistnej kontroli systemu automatycznego decydowania dokonywanej przez sąd administracyjny. W tym zakresie Autor dostrzega, że w przypadku wykorzystania ADM przez administrację rządową, gdy jego specyfika przypomina akt prawa wewnętrznego stanowiący przez administrację centralną, nie ma zastosowania kontrola sądów administracyjnych, natomiast zastosowanie ma kontrola Trybunału Konstytucyjnego. Z kolei jeżeli oprogramowanie jest wykorzystywane w administracji samorządowej i korzystają z niego pracownicy organu, wówczas można je traktować jako zarządzenie lub uchwałę organu gminy z zakresu administracji publicznej, którego kontrola na podstawie art. 101 u.s.g. należy do właściwości sądów administracyjnych. W tym obszarze w pracy nie rozważano o kontroli na podstawie art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. Wydaje się jednak, że przeszkodą do zastosowania tego przepisu jest zastrzeżenie, z którego wynika że w katalogu



tym (art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a.) nie mieszczą inne niż określone w pkt 1-3 akty lub czynności z zakresu administracji publicznej dotyczące uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa podjęte w ramach postępowania administracyjnego określonego w ustawie z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, postępowań określonych w działach IV, V i VI ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa, postępowań, o których mowa w dziale V w rozdziale 1 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej, oraz postępowań, do których mają zastosowanie przepisy powołanych ustaw. Zasadne wydaje się spostrzeżenie, że niezbędne jest współlistnienie sądowej kontroli automatycznych aktów administracyjnych z innymi modelami, które dopuszczają kontrolę wyspecjalizowanych podmiotów, z uwzględnieniem gwarancji procesowych, jakie stronie zapewni k.p.a. (s. 207). Zdecydowanie podzielam stanowisko Doktoranta, zgodnie z którym obowiązek zapewnienia odpowiedniej jakości algorytmu wynika z ustanowionej w art. 5 ust 1 lit. a RODO zasady rzetelności przetwarzania danych (s. 249). Nie sposób również dyskutować z poglądem Autora, że w przypadku wydawania automatycznych aktów administracyjnych w postępowaniu administracyjnym należy zapewnić stronie możliwość uzyskania pełnych informacji o zaautoamatyzowanym podejmowaniu decyzji tak, aby mogła ona wnieść środek zaskarżenia (s. 253 i n.).

Rozdział ostatni – szósty, jak ujął to Autor, ma charakter uzupełniający. Przedstawiono tam materię kontroli systemów automatycznego decydowania w ujęciu prawnoporównawczym. W rozdziale tym Doktorant zaprezentował Wzorcowe Zasady zaproponowane przez Europejski Instytut Prawa, Dyrektywę kanadyjską oraz Algorithmic Accountabiliti 2023 w perspektywie AI Act.

Rozprawę wieńczy zakończenie, w którym kluczowe wnioski starannie przedstawiono w punktach. Doktorant wskazał na mankamenty automatycznego decydowania, wśród których jest ograniczenie transparentności procesu decyzyjnego oraz trudność w dokładnym przełożeniu języka prawa na język programowania i wreszcie ograniczenie marginesu uznania administracji publicznej (s. 274). Zgodzić należy się, że w obowiązującym stanie prawnym nie istnieje ogólna podstawa prawna do wydawania automatycznych aktów administracyjnych (s. 274). Kontrola automatycznego aktu administracyjnego w przypadku kontroli sądowej ulega zmianie. Powodem takiego stanu rzeczy jest to, że sądy administracyjne nie dysponują procesowymi kompetencjami pozwalającymi na badane algorytmów oraz kodu źródłowego programu komputerowego. W zakończeniu zawarto ponadto wniosku de lege ferenda.

Szczegółowa analiza rozprawy doktorskiej pozawala jednoznacznie stwierdzenie, że jest to pierwsze monograficzne opracowanie otwierające w istocie nowy rozdział w polskim



piśmiennictwie prawniczym z zakresu prawa administracyjnego, w tym prawa procesowego. Rozprawa porządkuje jeszcze w zasadzie niespenetrowany naukowo (albo niedostatecznie rozpoznany) obszar badawczy. Wprowadza pewną systematykę do dalszych rozważań poświęconych tej materii i przez to stanowi w pewnym sensie bazę ustaleń, do których w przyszłości będą odnosić się kolejni badacze zajmujący się przedmiotową problematyką. Nie wyobrażam sobie, żeby w najbliższej przyszłości jakiegokolwiek opracowanie naukowe poświęcone tematyce kontroli automatycznego aktu administracyjnego nie odnosiło się do recenzowanej pracy. W takim bowiem przypadku będzie już na wstępie zdane na zarzut pominięcia jakże istotnej pozycji naukowej w tej materii. Autor tym opracowaniem wypracował i ugruntował silną pozycję w nauce postępowania administracyjnego.

Moim zdaniem na początku pracy Doktorant postawił absolutnie kluczowe pytanie, chodzi bowiem o to, jak zagwarantować wykorzystanie w prawie administracyjnym systemów automatycznego decydowania (ADM), tak ażeby działania administracji publicznej wspierane przez te systemy spełniał standardy wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego. Również kluczowym jest pytanie drugie. Skoro bowiem zakładamy, że bez kontroli administracji publicznej nie możemy mówić o administracji publicznej w demokratycznym państwie, to konieczne jest pytanie o to, w jaki sposób oraz kiedy należy kontrolować spełnianie tych standardów? Wydaje się, że jeszcze dzisiaj ze względu na stosunkowo niski poziom automatyzacji administracji publicznej, pytania te oraz odpowiedzi na nie mogą być niedocenione. Moim zdaniem nieuchronny postęp techniczny, z którym łączy się wykorzystanie nowoczesnych technologii w niemal każdej dziedzinie życia społecznego sprawia, że cel pracy należy ocenić jako przyszłościowy i jednocześnie przewidujący kluczowe problemy, które będą pojawiały się coraz częściej już w niedalekiej przyszłości również na gruncie postępowań administracyjnych.

Realizacji założonych celów badawczych znakomicie służyła przyjęta konstrukcja i metody badawcze pracy. W tym miejscu należy stwierdzić, że zakreślone cele badawcze udało się Autorowi zrealizować w wysokim stopniu.

Rozprawa doktorska stanowi dzieło rzetelne metodologicznie oraz merytorycznie. Argumentacje oraz prezentowane poglądy są dogłębne i przekonujące, a osady wyważone. Problemy związane z zagadnieniem kontroli automatycznych aktów administracyjnych zostały zobrazowane na konkretnych przykładach, najczęściej wynikających z orzecnictwa sądów polskich, a także zagranicznych. Rozprawa potwierdza bardzo dużą wiedzę Doktoranta, który znakomicie odnalazł się w „kotle” wzajemnych relacji pomiędzy prawem administracyjnym a sztuczną inteligencją.



Trzeba docenić trud Doktoranta w rozwikłanie wiodących problemów przedstawionych w rozprawie. Uwagę zwraca szeroki i imponujący katalog źródeł poglądów zebrany przez Autora, w tym literatury (ponad 200 pozycji, w tym znacząca ilość literatury zagranicznej), orzecznictwo sądów polskich, europejskich oraz krajowych w obcych porządkach prawnych (ponad 60 pozycji). Tak szeroki katalog materiałów wykorzystanych w rozprawie świadczy, ponad wszelką wątpliwość, o znakomitym wręcz rozeznaniu Autora w obszarze, który był przedmiotem prowadzonych badań i to nie tylko w realiach polskich, ale również w realiach szeregu innych państw.

Podkreślenia wymaga również to, że w pracy dostrzegłem jedynie pojedyncze błędy pisarskie, co niewątpliwie świadczy o zaangażowaniu Doktoranta w realizacji celu, jakim jest stworzenie opracowania poprawnego również pod względem językowym. Konkretnie dostrzegłem jedynie dwa błędy. Na stronie s. 35 maszynopisu w przypisie 129 powinien być „art. 126 o.p.”, a jest „art. 162 o.p.” Natomiast na stronie 132 maszynopisu w wierszu pierwszym od dołu powinno być „postępowanie” zamiast „postepowanie”.

Zgłoszone uwagi krytyczne i wątpliwości nie umniejszają oczywiście moim zdaniem wartości recenzowanego opracowania. Przedstawiam je z oczywistego obowiązku, ale też z nadzieją, że mogą one okazać się przydatne w dalszej karierze naukowej Doktoranta.

### III. Konkluzje

Dotychczasowe spostrzeżenia i uwagi uprawniają zajęcie stanowiska, zgodnie z którym przedstawiona do recenzji rozprawa stanowi samodzielne i oryginalne opracowanie problemu naukowego zarówno pod względem treści, jak i sposobu prezentacji poruszonych zagadnień, co świadczy o bardzo dobrym i wszechstronnym przygotowaniu Doktoranta do samodzielnej pracy naukowej. Moim zdaniem Doktorant wykazał solidną i dogłębną znajomość literatury oraz orzecznictwa sądowego, którą bardzo dobrze zaprezentował w rozprawie. W umiejętny sposób dokonał analizy przepisów prawnych. W podejmowanych problemach ogólnych i szczegółowych zachował umiar i szacunek dla odmiennych poglądów. Wszystkie te cechy rozprawy powodują, że można ją traktować jako opracowanie dojrzałe, samodzielne i spełniające przesłanki rozprawy doktorskiej, co należy szczególnie podkreślić - ze znaczną nawiązką. W reszcie tematyka rozprawy, podniesione w niej problemy badawcze oraz sposób ich rozwiązania skłaniają do stwierdzenia, że mamy tu do czynienia z rozprawą doktorską z zakresu prawa administracyjnego procesowego, w której Doktorant przeniósł się do innego - „wyższego levelu” dyskursu prawniczego.



Zaprezentowane powyżej spostrzeżenia i oceny pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że rozprawa Pana mgra Igora Gontarza Pana pt. „Kontrola systemów automatycznego decydowania stosowanych w postępowaniu administracyjnym” zdecydowanie odpowiada kryteriom wynikającym z art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

W związku z powyższym wnoszę o przyjęcie jej jako rozprawy doktorskiej i dopuszczenie Doktoranta do kolejnych etapów przewodu.

Jednocześnie ze względu na pionierski, kompleksowy, i zdecydowanie aktualny, a nawet przyszłościowy charakter rozprawy doktorskiej, jej wysoki poziom merytoryczny oraz edytorski, a także styl pisarski Autora wnoszę o wyróżnienie recenzowanej pracy doktorskiej.

Na koniec zdecydowanie namawiam do opublikowania rozprawy doktorskiej. Monografia o tej tematyce jest bowiem aktualnie jak najbardziej pożądana przez naukę i praktykę postępowania administracyjnego.

Białystok, 12 stycznia 2025 r.

Piotr Pietrasz  
